

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 21 Września r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

Dzień 15 września teraźniejszego, jako pamiątkę Koronacyi Najjaśniejszego ALEXANDRA I, łaskawie nam panującego Monarchy, Cesarski Uniwersytet wileński obchodził uroczystość. Zrana odbyło się w kościele Uniwersyteckim ś. Jana nabożeństwo za zdrowie i długie lata Najjaśniejszego Monarchy i Najjaśniejszej Jego familii, po którym miał stosowne do tej uroczystości kazanie X Jan Skidell, doktor teologii i kanonów. Po południu zaś było posiedzenie publiczne Uniwersytetu, zaszczycone obecnością JW. Wice-Gubernatora wileńskiego, sprawującego obowiązki Gubernatora Cywilnego, Rzeczywistego Radcy Stano i Kawalera P. Horna; JW. Poczty Dyrektora Litewskiego Rzeczywistego Radcy Stano i Kawalera Bucharskiego; JW. Biskupa Anastazyopolitańskiego Kundzicza, oraz licznie zgromadzonych ze stanu duchownego, wojennego i cywilnego znakomitych gości, które Rektor Uniwersytetu, Józef Twardowski, zagaił zdaniem sprawy z roku upłynionego szkolnego 1822 i wspomnieniem o tem, co dla dobra instrukcyi w roku następującym uczynić zamierzono. Czytali potem professor zwyczajny farmakologii i farmacyi oraz chemii policyjno-sądowej Radca Kollegialny Jan Wolfgang, rozprawę o początku wprowadzenia w użycie chleba i professor zwyczajny architektury Karol Podczaszynski, żywot ś. p. Wawrzyńca Gucewicza, byłego niegdyś profesora architektury cywilney w tutejszym uniwersytecie.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 26 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W Maryampolu w dniu 3 września odbył się chrzest w kościele Xięży Maryanów syna W. Koźubskiego Kommissarza obwodu maryampolskiego, byłego półkownika wojsk polskich, kawalera orderów wojskowych, którego tytuł chrzestney matki Najjaśniejsza CESARZOWA Panująca najłaskawiej przyjąć raczyła, w zastępstwie tej dostoyney Monarchini JW. Godlewska, małżonka marszałka seymików, posła na seym, assistowała, obrządek ten odbył się ze wszelką pontyfikalnością, przez JW. Czyżewskiego, Biskupa augustowskiego, Senatora Królestwa Polskiego.

Z dnia 13 na 14sty z. m. po kilkonaśtodniowej słabości, nie zdawającej się grozić niebezpieczeństwem, umarł nagle w Petersburgu, tknęty apoplexyą ś. p. W. Antoni Hinkelmann, archiwista, sekretaryatu stanu, Królestwa Polskiego, kawaler orderu ś. Stanisława 3ciej klasy. W kwiecie wieku, bo w 34 roku życia, wydarła go śmierć z grona stróskanych współtowarzyszów, rodzinie i liczny przyjacielom. Lubił pasmo dni jego tak wczesnie przecięte zostało, przecież już od lat 18 poświęcał je usłudze publiczney. Od roku 1807 pracował w znakomitej magistraturze sekretaryatu stanu. Umiał rząd ocenić i wynagradzał zdolności urzędnika, chlubnie dla dobra kraju użyte, wzywając go w r. 1815 na stopień drugiego sekretarza, powierzając mu w roku 1816 stopień pierwszego sekretarza, w roku 1817 archiwisty w se-

kretaryacie stanu Królestwa Polskiego, a zaszczycając go w roku 1821 orderem ś. Stanisława 4tey a następnie 5ciej klasy. Powszechnie szacowany i kochany, przez zgon zawczesny stał się powodem głębokiego smutku dla wszystkich znających go osób.

Częstochowa dnia 15 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Doroczne święto narodzenia Najświętszego BOGA MARIKI, obchodzone w kościele na Jasney Górze z nabożeństwem, jakiego tak odwieczna i rodzajowi ludów szczęśliwa pamiątka wymagała; kilku dniami uprzedził zbliżającą się uroczystość JW. Koźmian, Biskup diecezji kujawsko kaliskiej, Senator Królestwa Polskiego. Prowadzonym był przy odgłosie dzwonów, wystrzałach i muzyce kościelney, przez cechy z chorągwiami, które wraz z licznie zgromadzonym ludem uprzyjemnić starały się wjazd JW. Pasterza. Przy wstępie do świątyni Pańskiej powitał go stosownymi wyrazami uczucia, należnemi pasterzowi JX. Prowincyał naczele zgromadzenia Xięży Paulinów; po odśpiewaniu *Te Deum laudamus*, wprowadzony do kaplicy Matki Bożej, gdzie, ukończywszy modlitwę, opowiedział cesi łaskawego swego przybycia i pobłogosławił lud.

Nazajutrz, oraz w wigilią świętą, rozpoczął udzielać Sakrament Bierzmowania: w dzień narodzenia Matki Bożej, odprawił biskupim obrządkiem wielką mszą Świętą, w ciągu której JX: Łukasiewicz, kanonik surrogator, wskazał mnogiemu na ten czas obecnemu ludowi, gdzie ma szukać łaski i pomocy do uniknienia nieszczęść grożących docześnie i wiecznie. Po niesporach w wigilią i same święto wieczorem, oświecono wieżę kościoła, kaplicę i zewnątrz, spalono oraz ognie sztuczne. Trwające nabożeństwo przez całą oktawę czyli dni 7 dało sposobność osmiu tysiącom przeszło ludzi opatrzyć się Sakramentem Bierzmowania, udzielonym przez JW. Biskupa diecezji Koźmiana, JW. Biskupa sufragana Ostrowskiego. Lud dotąd w znaczney liczbie ciągle się schodzi.

Wśród oktawy to jest d. 11 września r. b. jako w Imieniny Najjaśniejszego ALEXANDRA, JW. Pasterz, odprawiwszy mszą świętą, śpiewał wraz ze zgromadzeniem Xięży Paulinów, zwykłą do Pana Zastępów modlitwę kościoła świętego *Te Deum laudamus*, o naysmyślniejsze i jak najsłodsze życie tak łaskawego i dobrego Monarchy; wieczorem oświecono kościelną wieżę i kaplicę zewnątrz, ze stosownymi przezrociami.

FRANCYA.

Paryż, dnia 9 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Podług doniesień z główney kwatery, przybył tam z Gibraltaru sekretarz posła angielskiego w Hiszpanii, Pana, A' Court, z propozycjami względem poddania się Kadyxu, lecz Xiążę Angouleme nie przyjął żadnego pośrednictwa posła angielskiego. Zajęcie Trocadero tak jest ważnym, iż krótki opis tej twierdzy nie będzie od rzeczy. Trocadero, Kadyx i S. Maria tworzą trójkąt, którego boki zamykają po większej części zatokę kadyxską. Najsłynniejszym punktem jest Kadyx; S. Maria leży po prawey, a po lewey stronie na

przeciw kanału, który wyspa *Leon* tworzy, są położone twierdze *Matagorda* i *Trocadero*, odległe od *Kadyxu* na 3,000 sążni. Pod *Trocadero* po drugiej stronie kanału, ciągnie się wyspa *Leon* i *Cortadura*, oddzielająca *Kadyx* od stałego lądu. Kanał będący między wyspą *Leon* a *Trocadero*, zowie się zatoką, *Pontales*, i ma twierdzę tegoż nazwiska. Chcąc się dostać w głąb zatoki, oblewającej właściwą wyspę *Leon*, trzeba przeżyć około szanów twierdzy *Pontales*. Francuzi, zdobywszy *Matagorda* w r. 1810, oszańcowali *Trocadero*, które było półwyspem i sprowadzili tam tak wielkie moździerze, iż rzucając bomby na *Kadyx*, do każdego wystrzału 35 funtów prochu potrzebowali. Do *Kadyxu* tylko od strony morza strzelać można: wszelako pierwie należy opanować wyspę *Leon*, co też pewnie nastąpi.

Paryż dnia 12 września.
(z Gazety Warszawskiej.)

Odebrano tu tak biuletyn wojskowy Hrabiego *Guilleminot*, jako też raport generała porucznika *Bordesoult* do Xiążęcia *Angoulême* o zdobyciu *Trocadero*. Przestajemy na umieszczeniu ich treści, pomijając drobniejsze szczegóły. Xiążę *Angoulême* zaraz po przybyciu swoim przed *Kadyx* postanowił zająć *Trocadero*. Miejsce podobnie nazwane, na którym stoi twierdza, zostało po ostatniem oblężeniu oddzielone kanałem, mającym 35 sążni szerokości, a napelnionym wodą i mułem najmniej na 3 do 4 stóp głębokości; za kanałem znajdowało się 45 dział. 1700 dobranego i zapalonego wojska bronilo tych szanów, zasłoniętych z boku licznymi szalupami kanonierskimi: Wśród niustannego ognia z baterii nieprzyjacielskich, zrobiono przykopy w nocy z dnia 19 na 20 sierpnia, a w nocy z d. 24 na 25 drugą paralellę o 20 sążni od kanału. Dnia 30 sierpnia wojsko oblegające zaczęło strzelać, jedynie dla utrudzenia nieprzyjaciela; co było tylko poprzednikiem powszechnego uderzenia, które Xiążę *Angoulême* postanowił uczynić w nocy z d. 30 na 31 następującym sposobem. Wojsko stanęło trzema kolumnami; pierwsza składała się z 3 kompanii gwardyi, 3 kompanii 34go i jednej kompanii 36go półku, oraz 100 saperów i kompanii artylleryi; reszta trzech batalionów gwardyi tworzyła drugą kolumnę, a reszta 34go półku liniowego, trzecią; jeden batalion stał w odwodzie. Trzy te kolumny, pod dowództwem generałów *Obert*, *Gougeon* i *Escars* zostały potem zaprowadzone w cichości przez przykopy do drugiej paralelli. Miały rozkaz, aby jak najszybciej i bez strzelania przeprowidy się przez kanał, i ciągnęły prosto ku szanom. Sprowadzono oraz most pływający dla utrzymania związku na kanale. Rozkazy Xiążęcia zostały jak najszybciej i odważnie dopełnione. Mimo ognia nieprzyjacielskiego i głębokości wody, która wtedy 4 do 5ciu stóp wynosiła, pierwsza kolumna przeszła wplaw kanał po godzinie 2giej po północy, i niepełna w kwadransie wpadła do środkowych szanów przy okrzyku: *Niech żyje Król!* Dwie inne kolumny ciągnęły za nią. Wszystkich, którzy dawali odpór, pokonano bagnietem, i wszystkich prawie kanonierów zabito na działach, przy których służbę odbywali. Druga kolumna zdobyła szturmem oszańcowany młyn, gdzie stał odwód, i działa nad kanałem wymierzono zaraz przeciwko nieprzyjacielowi. Wkrótce przybył Xiążę *Angoulême*, a postrzegłszy, iż nieprzyjaciel cofnął się do domów przy uściu kanału, dzielącego *Trocadero* od wyspy *Saint-Louis*, wysłał 3 bataliony przeciwko temu miejscu. Chociaż nieprzyjaciel stał za szanami, i miał pomoc od szalup kanonierskich i baterii twierdzy *Pontales*, i chociaż położenie miejsca wystawiało największe trudności, gdyż wojsko musiało brodzić przez błota, zdobyto jednak stanowiska nieprzyjacielskie, znalezione tam działa obrócono przeciw tym, którzy chcieli uciekać na statki, i twierdzę *Saint-Louis* szturmem wzięto. W tej drugiej, równie świetnej bitwie, zabrano w niewolę półkownika *Garcés*, dowódcę w *Trocadero* i członka stanów. O godzinie 6tej rana zwycięzcy zajęli całą przestrzeń. Strata nieprzyjaciela wynosi 150 zabitych, 300 ranionych, i

1000 jeńców. Blisko 250 ludzi, po większej części ranionych, umknęło wodą. Z naszej strony mamy tylko 35 zabitych i 100 ranionych. Natychmiast po zajęciu *Trocadero*, kazał Xiążę *Angoulême*, aby flotylla hiszpańska, złożona ze 3 statków kanonierskich, 4 bombardyerskich i 4 szalup, a stojąca dotąd na kotwicy na rzece *Guadaleta*, przyłączyła się do eskadry pod *Kadyxem*. Piętnaście szalup kanonierskich nieprzyjacielskich z *Pontales*, chciało wprawdzie przeszkodzić temu połączeniu; lecz ogień z twierdzy *St. Catarina* i brygla *Lilloise*, przymusił je wrócić pod baterie *Kadyxskie*. (W końcu biuletynu, wymienia Hrabia *Guilleminot* oficerów sztabowych i innych, którzy się przy zdobyciu *Trocadero* szczególnie popisali, jako to: Hrabiego *Bordesoult*, generała *Obert*, marszałków polnych *Escars* i *Gougeon*, a naybardziej Xiążęcia *Carignan*.) Według raportu Hrabiego *Bordesoult*, wypadki obu tych uderzeń są następujące: zajęcie *Trocadero* i twierdzy *Saint-Louis*; zdobycie wszystkich tamecznych szanów i baterii, gdzie znaleźliśmy 53 dział częścią spiżowych, częścią żelaznych; wzięcie blisko 1000 jeńców, między którymi jest 40 oficerów i dowódcę *Garcés*; zrzucenie nieprzyjacielowi straty 120 zabitych i 250 do 300 ranionych; zabranie znacznej ilości prochu, ładunków i broni na bojowisku. Co się tycze straty naszej, Hrabia *Bordesoult* kończy swój raport oświadczeniem, iż jej jeszcze dokładnie podać nie może; sądzi jednak, iż wynosi blisko 40 zabitych, między którymi jest jeden oficer, i 100 do 120 ranionych, w których liczbie znajduje się 6 oficerów.

ANGLIA:

Londyn dnia 6 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Fregata *Active* wypłynęła d. 28 z. m. z *Plymouth*, i wzięła zapieczętowane rozkazy. Słychać, iż udała się do *Kadyxu*. Dnia 2 b. m. nadeszły tu przyslane sztafetą z *Doures* listy do wydziału interesów zagranicznych.

Czytamy w jednej z gazet tutejszych, iż ostatnie pismo, które *P. Canning* posłał *P. A'Court*, posłowi naszemu przy dworze hiszpańskim, skłoni go zapewne do żądania uwolnienia od tego urzędu.

Poczyniono tu zakłady, iż rejencya hiszpańska opuści *Madryt* przed końcem b. m.

Dnia 4 b. m. przybył tu Xiążę brunswicki ze stałego lądu.

Anglik (pisze gazeta tutejsza *Goniec*) zwracając myśl na Amerykę, przejęty jest dumą narodową. Kiedy w rozległej północnej przestrzeni tej części świata, język, konstytucya i prawa pochodzą od anglików, widzimy także w południowych tamecznych okolicach konstytucyą naszą brać za wzór. I tak Senatorowie w Brezylji odwołują się do wolności angielskiej, a stany Brezyljskie podają *Russela*, *Sydnega*, *Buke* i *Foxa* za wzór dla tamecznych prawodawców.

Jeden z tutejszych dzienników podaje następujący środek na ukąszenie od osy: nad ukąszeniem trzymać się otwor od klucza przez dwie lub trzy minuty, a ból i puchlina ustaje.

Rząd w *Lima* potwierdził d. 13 marca układ względem zaciągniętej w Angli pożyczki miliona 200,000 funtów szterlingów dla Peru.

Wychodząca w *Kanudzie* gazeta z d. 28 lipca donosi o strasznym pożarze niższej części tej prowincyi: spustoszył on przestrzeń 5 mil rozległości, i trwał 15 dni.

Z powodu niskiej ceny towarów osadniczych, spadła także cena gruntów w Zachodniej Indyjskich osadach naszych; i tak plantacya *Adventure* na wyspie *Barbados* kupiono w roku 1819 za 3,250 funt. szterl., została w roku 1822 sprzedana za 18,219 funt. szterl. i t. d.

Taż gazeta zawiera z *Londynu* pod d. 12 września co następuje. Słychać, iż dwie posady w gabinecie naszym, wakujące z powodu wyścia *Lorda Maryborough* i *Karola Bathurst*, nie będą osadzone, a tak gabinet nadal składać się będzie tylko ze 13 członków, zamiast 15stu.

Pan *Robert Wilson* przybył d. 16 sierpnia do *Gibraltaru*.

Zbierana tu składka pieniężna dla konstytucjonistów hiszpańskich wynosi dotąd mało co więcej nad 20,000 funtów szterlingów (800,000 zł. pol.)

Okręt angielski, zatrzymany pod *Kadyxem* z powodu, iż chciał wejść do tego zamkniętego portu, został uwolniony, gdy kapitan jego przekonał admirała *Hamelin*, iż wypłynął z Anglii przed ogłoszeniem zamknięcia.

Gazety tutejsze odwołują ogłoszoną w dziennikach francuzkich wiadomość o utopieniu 53 uwięzionych rojalistów w *Korunnie*, o podobnym czynie w *St. Sebastian* i o poddaniu się generała konstytucyjnego *Zarco del Valle*.

Odebrane tu gazety madryckie pod d. 15 sierpnia, podają listę wojska francuzkiego w Hiszpanii, wraz z 4tym korpusem marszałka *Moncey* do 66,160 ludzi piechoty a 9,200 jazdy; chorych zaś i ranionych ma być 9,140. Piszą oraz, iż *Ballasteros* po swojej kapitulacji nie jeszcze nie uczynił dla pomocy francuzom.

Jedna z gazet tutejszych przypisuje wielki błąd stanom hiszpańskim, iż dobra duchowne zabrały na skarb, a części ich nierozdały ubogiemu ludowi, któryby tym sposobem został wynagrodzony za wsparcie, jakie u drzwi klasztornych dostawał, a interes zakonników byłby odłączony od interessu licznego biednego społeczeństwa.

Nie Xiążę panujący brunswicki, lecz brat jego, Xiążę *Wilhelm*, przybył do tutejszej stolicy.

Wkrótce popłynie żłąd okręt z żywnością do zatoki lankasterskiej, dla wyszukania kapitana *Parry*, który dowodzi wyprawą naszą do biegunu północnego.

P. *Henryk Villock*, poseł angielski przy dworze perskim, udał się dnia 2 b. m. żłąd na powrót do miejsca urzędowania swego.

Przybyli tu dwaj komisarze greccy w celu zrobienia układu o pożyczkę dla oyczyzny swojej.

Gazeta *Korrespondent warszawski* donosi z *Londynu* pod d. 12 września: puszczono tu pogłoskę, iż izby francuzkie zwołane zostaną wcześniej, niż zawsze.

PANSTWO PAPIEŻKIE.

Rzym, dnia 3 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

D. 30 z. m. jako w dzień siódmy dziewięciodniowego żałobnego obchodu, odśpiewana była msza wielka w kaplicy watykańskiej. Po niej zgromadzili się kardynałowie na 8mą kongregacją, gdzie nastąpiło losowanie o zajęcie cel Konklawy. Dnia tegoż dane sobie mieli wysłuchanie P. *Italiński* poseł rossyjski i Hrabia *Barbaroux* poseł sarłyński. Dnia 9 wzniesiony został wielki katafalk, w kształcie czworokąta, obwiedzonego licznymi schodami. Znajdowały się tam na czterech piramidalnych wzniesieniach cztery starożytne kandelabry, i cztery płaskorzeźby, wystawujące znaczniejsze kościelne wypadki. Od przodu stała urna, a we środku okrągły pedestal, na którego odwrótnych bokach, znajdowały się łacińskie napisy, objaśniające wypadki oznaczone na płaskorzeźbach. Na wierzchu pedestalu wznosiła się okrągła świątynia ze statua, wyobrażającą religią, po bokach zaś pomiędzy kolumnami jonickimi stały statuy wyobrażające cztery główne cnoty.

Dnia 31 odśpiewana została ósma wielka msza, po której rozdano pięć uroczystych absolucy. Katafalk oświetlony był rzesistēm światłem i otoczony oddziałami gwardyi szlacheckiej, obywatelskiej, kapitolńskiej i szwajcarskiej. Natłok ludu był nadzwyczajny. Potem odbyła się dziewiąta kongregacja, na której wyznaczono 3ch kardynałów do czuwania nad zachowaniem przepisów konklawy. Na tej konklawie mieli także wysłuchanie postowie neapolitański i hannowerski.

Dnia 1 odprawiono się ostatnie nabożeństwo żałobne, to jest óta msza wielka śpiewana przez kardynała *Bertazzoli*.

Arcybiskup korfeyski miał w języku łaciń-

skim kazanie, poczem nastąpiło pięć uroczystych absolucy. Odprawiono potem 10tą kongregacją, na której według zwyczaju kardynałowie, nie dyakoni, okazali papieżką bewę: obrano także mularza i stolarza do usług konklawy.

D. 2 zgromadzili się kardynałowie w kaplicy chorowej w Watykanie. Kardynał Dziekan *Della Sogmaglia* miał mszę czytana o Duchu ś. a P. *Pesta* miał uczoną łacińską mowę. Wieczorem o godzinie 22 (10) zgromadzili się kardynałowie w kościele ś. *Sylwestra*. Mistrz obrzędów podniósł papieżki krzyż, przybliżył się z nim do ołtarza, Kapelani zaśpiewali *Veni Creator spiritus*, a po pierwszej strofie 33 kardynałów wyszli z kościoła i udali się przez rynek kwirinalny, na którym uszykowane stało wojsko, do papieżkiego pałacu, gdzie urządzone już było konklawe. Kardynał dziekan miał krótką przemowę. Potem odczytane były apostołskie bulle, tyżące się wyboru papieżów. Wszyscy kardynałowie poprzysięgli zachować je. Podobną przysięgę wykonali *Maggior domo-Marczani* pełniący czynność gubernatora konklawy. Potem Xiążę *Chigi*, marszałek kościoła i dozorca Konklawy, audytorowie izb i skarbcu, Patriarchowie, Arcybiskupi, Biskupi, Apostołscy protonotaryuszowie, i t. d., wykonali także tę przysięgę półkownicy i głównie dowodzący wojskiem papieżkiem. Po ukończeniu tego kardynałowie udali się do cel swoich, przyjąwszy poprzednio ciała dyplomatyczne, prelaturę, rzymską szlachtę i inne znakomitsze osoby. O godzinie 5 w nocy po uderzeniu potrójnym dzwonu, wszyscy świeccy opuścili Konklawe i drzwi zawarte zostały w przytomności kardynałów, generałów zakonnych i marszałka.

Wczasie całego żałobnego obchodu, lud rzymski zupełną zachował spokojność.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 30 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Doniesienia ze Stambułu, dochodzące do końca lipca, kreślą obraz stanu stolicy w następujący sposób; turcy, nie mogąc wyjść z zaślepienia, żyją w ciągłym nieporozumieniu pomiędzy sobą. Po wielkim pożarze w *Tophana*, na początku tego roku można było przewidzieć, że zbrojownia morską, lubo wtenczas zauby unikała, później stanie się pastwą płomieni. Od niejakiego czasu niechęć i rozdrażnienie coraz się powiększało, i wszyscy lękali się smutnych wypadków. Dnia 12 lipca zebrało się wiele janczarów w okręgu *Kassym Baszly*. Przyłączyły się do nich tłumy jamaków i arnautów, a nawet znaczna liczba spahów. Cała ta tłuszcza w pośrőd dzikich okrzyków pociągnęła do pałacu *Agı janczarów*, który zrabowała i niszczyć poczęła. Buntownicy uważając, że ta robotą za długo trwać będzie, podłożyli ogień i cały gmach zburzyli. Za zbliżeniem się janczarów, *Aga* schronił się do seraju. Udali się potem zbuntowani do drugiego pałacu w bliskości zbrojowni, i tenże los temu zgotowali. Ogień ogarnął osobno stojący magazyn lin okrętowych a z tamąd zajął się pożar w zbrojowni. Zdawało się, że mur płomienisty otacza port cały. Zapalony okręt liniowy trafił na dwie fregaty, które natychmiast płomienią ogarnął, a z nich dostał się pożar do kilku brygów i mniejszych okrętów wojennych. Wznoszące się pod niebiosa płomienie, wystrzały działowe, liczne rozboje i kradzieże rabunki i morderstwa, wszystko to przedstawiało okropne widowisko. Gdy się to działo w zbrojowni i porcie, janczarowie podłożyli w tymże czasie ogień w *Solimani*, a inni buntownicy w innych częściach miasta. Mieszkania *Ulemów*, które były celem tego bezprawia, w przeciągu godziny jedno po drugich stanęły w płomieniu. W ogóle przeszło 5000 pałaców i różnych domów stało się tego pożaru ofiarą. Sultan trwa w swojej przychylności ku *Adze janczarów* i nie chce go z urzędu oddać.

Ostatnie wiadomości z *Levantu* zawierają, że grecy w pierwszej połowie lipca zajęci byli nową wyprawą na brzegi *Azyi* mniejszej. Miejsce

zebrania się wojska i okrętów była wyspa Samos. Sądząc po uzbrojeniach dotąd wykonanych, przedsięwzięcie to będzie bardzo ważne, co istąd wnosi się, że Samiotowie uwolnieni są od należenia do uzbrojeń nawielkiej greckiej flocie przedsięwziętych. Gdy ostatnie listy odchodziły, było najwięcej 18000 Samiotów pod bronią, a kilka korpusów z wysp, które do tej wyprawy należeć mają, znajdowały się już na wyspie Samos. Na Wschodzie rozeszła się jedna głośna wiadomość, iż tej wielkiej wyprawy ma być celem uderzenie na miasto Smyrne.

Listy odebrane z *Semlina* pod d. 28 b. m. zawierają, iż przybyły tatar ze *Stambułu* do tamiecznego Baszy, dał powód do pogłoski, iż jamakowie i janczarowie podpalił d. 19 sierpnia część miasta, przyległą spalonym części *Kassem Basza*, leżącą z północno zachodniej strony przedmieścia *Pera*. Ta część miasta zwana *Tatawelo*, zamieszkała przez samych prawie rzemieślników pracujących w zbrojowni, cała stanęła w płomieniach, 7000 domów poszło z dymem. Wiadomość ta potrzebuje wszelako potwierdzenia.

Mówią o stanowczym czynnie jamaków i janczarów, do czego niższe klasy ludu przez nędzę chcą nakłonić. Tymczasem pracują ciągle nad lepszym urządzeniem, albo jeżeli to się da uskutecznić, nad zupełnym rozwiązaniem korpusu janczarów; lecz zbyt uczynna może surowość przeciwko nim, jakiej używa nowy Aga-Basza, na mocy nadanej sobie od Sultana władzy, karania śmiercią bez wiedzy Wielkiego Wezyra, powiększyła tylko zaburzenia, które pomiędzy janczarami oddawna panują. Jeżeli z jednej strony czyni grekom nadzieję pomyślnych skutków, tedy z drugiej odebrana wiadomość o zawarciu pokoju między Portą a Persją przez wpływ Lorda *Strangford*, jest dla nich nader przerażającą. Partya umiarkowana, działająca zawsze podług widoków Pośla Angielskiego, nabiera coraz większej przewagi na Dywanie, szczególnie przez to, iż złożony dawniej przez Sultana *Kiaja Bey Sadik Effendi* powrócił do łaski, i mianowany został naczelnikiem artylerji. Lord *Strangford* nie mało się przyłożył swoją obrótnością do przywrócenia tego urzędnika.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Czytamy w *Dzienniku Miod* frankfortskim, następujący szczególny przypadek, wydarzony Hrabieciu *Ogińskiemu* w Paryżu. Hrabia *Ogiński* miał z sobą w Paryżu pięknego pudła, który był przyzwyczajony czekać w przedpokoju, gdy Hrabia kogo odwiedzał. Razu pewnego, gdy się udał do foxalu, oznajmiono mu, iż nie wolno psa wpuścić, przymuszony zatem był go zostawić. Za ledwie Hrabia wszedł, spostrzegł, iż mu zegarek wyciągnięto z kieszeni. Policyant, który się tam znajdował, przyrzeka, iż nie mu zaniecha czynić dla wynalezienia zegarka, lecz Hrabia zapewnia, iż zarazby go mógł znaleźć aby mu tylko dozwolono wprowadzić pudła. Wszyscy ciekawi będąc tego doświadczenia, chętnie na to przystali. Tedy Hrabia, obszedłszy z nim w około, zatrzymał się wśród zgromadzonych osób, i zawołał na psa, ażeby szukał. Posłuszny rozkazowi Pana pies, zaczął wietrzyć i nagle zatrzymał się przy pewnej osobie, bardzo dobrze ubranej, a której Hrabia oświadczył, iż się u niej znajduje zegarek, poddając się pod wszelką odpowiedzialność, jakaby mogła wyniknąć, w razie mylnego posądzenia. Po tak ważnym zapewnieniu, osoba podejrzana była zatrzymana, a na żądanie przytomnych, przetrzęsioną publicznie. Zdziwienie publiczności było nadzwyczajne, gdy, oprócz zegarka Hrabiego, znaleziono jeszcze, inne skradzione rzeczy.

Объявление.

Хотя по распоряженію Провіантскаго Департамента назначалось торги въ Херсонской Казенной Палатѣ на поставку провіанта для поселенныхъ въ Херсонской и Екашеринославской Губерніяхъ войскъ, произвѣсь въ будущемъ Ноябрь мѣсяцъ; но какъ нынѣ по положенію Совѣща Военнаго Министрства и предписанію Г. Управляющаго Военнымъ Министрствомъ назначено произвѣсь шаковыяже торги и въ Кіевской Казенной Палатѣ, во время шакъ называемыхъ коншрактныхъ, бываемыхъ обыкновенно въ Генварѣ мѣсяцъ, чемъ самымъ измѣнились и перво начальныя предположенія на щель торговъ, назначавшихся въ Херсонской Палатѣ; а поему Провіантскій Департаментъ полагая произвѣсь въ шѣхъ Херсонской и Кіевской Казенныхъ Палатахъ торги уже въ Генварѣ мѣсяцъ будущаго 1824 года, назначаетъ для сего сроки: первой 2-го, второй 4-го и шрешіи 7-го и на передшоржку 9, 10 и 11-го числа тогожь Генваря и вызываетъ желающихъ къ шѣмъ торгамъ съ залогамъ, опредѣленными Указами 14-го Іюля 1817 и 19-го Іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, а на обезпѣченіе заданковъ особю.

Между шѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ что желающимъ предоставляется на волю, принявъ поставку въ шакомъ количествѣ, въ какомъ кто самъ пожелаетъ и обезпѣчивъ исправность оной законными залогамъ, что плашежъ денегъ чинимъ будешъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣшаго задержанія и проволочки; и что при приеми поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будешъ строжайшая справедливость и ошнюдь небудушъ имѣть мѣша не только пришестьни, но и самамалѣйшее напрасное промѣдленіе.

Управляющій Оидѣленіемъ Бѣлевъ.
Коллежскій Секретарь Захаровъ.

О г л о с ж е н і е .

Хочия зъ розпорядженія Департамента Провіантскаго назначены были тарги въ Черсо́нскіей Изби Скарбовеѣ, на доставку провіанта для оседлыхъ въ Черсо́нскіей и Екатеринославскіей губерніяхъ войск, odbyć się маіае въ наступаюуемъ мѣсяцу новембрѣ, lecz gdy teraz зъ постановленія Рады Министерыумъ военнаго, и предписанія Р. Зарządзającego Министерыумъ военнымъ назначено odbyć takowe тарги въ Кіевскіей Изби Скарбовеѣ, въ ошасіе такъ названыхъ контрактныхъ, бываюуыхъ звычайно въ мѣсяцу styczniu; przez co samo odmienily się i pierwsiatkowe postanowienia względemъ тарговъ, które się назначылы въ Черсо́нскіей Изби Скарбовеѣ; а затемъ Департаментъ Провіантскій заміерзаяо odbyć въ tychъ Избахъ Скарбовыхъ Черсо́нскіей и Кіевскіей тарги już въ мѣсяцу styczniu наступаюуаго 1824 року, назнача на то термыны: первый 2го, други, 4го, і 3сі 7го, а на претарги дни 9, 10 і 11 tegoż stycznia, зыува зычяюуыхъ на те тарги зъ евикцыамъ, oznaczonymi przez Указы 14 јуніа 1817 і 19 јуліа 1818 року względemъ доставки водки до Скарбу, а на zabezpieczenie задатковъ особно.

А tymczasemъ uprzednio Департаментъ Провіантскій обвѣсзета, iż зычяюуымъ zostawuje się до воли, podjąć się доставки въ такеѣ ілошці, въ іакіей кто самъ позода і zabezpieczy akuratność przez правне евиккоѣ, że wypłata pieniędzy nastapi punktualnie въ terminachъ podługъ умовы безъ najmniejszego zatrzymama і przewłoki; і że въ ошасіе przyymowania доставки продуктовъ przestrzegana будзие najšcisleysza sprawiedliwość. і згола не буда іаылы мѣєса не только uciążliwošci, ale і najmniejsza daremna przewłoka.

Zarządзający oddziałemъ Bielajew.
Sekretarzъ Kollegjalny Zacharowъ.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu і Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 21 września v. s. 1823 Roku.

Bydło szwajcarskie i tyrolskie.

1 Zyczący sprowadzić bydło szwajcarskie i tyrolskie raczą udawać się do niżej podpisanego osobicie dla umowienia się, o gatunek i cenę, lub też zgłaszając się o to na piśmie; transport takowego bydła może przyycić około 20 junii przyszłego 1824 roku, a czas na zgłaszanie się zamierzony jest do 1go styczni tegoż następnego roku; mający polecenie do zawierania umow mieszka w domu XX. Karmelitów Bosych przeciwko placu, gdzie jest Apteka zielona pod N. 45.
Fryderyk Markadant.

Arenda Domow.

2 Od Izby Powszechney Opieki Gubernii Lit. Wileńskiej uwiadamia się, iż Dom z oficynami w mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod N. 270, 253 i 254 położenie mający, do JW. Radcy Tajnego Senatora Ogińskiego przynależny, za nieopłatę im pożyczony z tej Izby summy, dla wyręczenia oney, wypuszcza się w Arędę z 29 tego miesiąca na rok jeden, zatym zyczący wziąć takowy dom mają się jawnie do Izby Powszechney Opieki z dostateczną ewikcyą na termin pierwszy 24go drugi 25go trzeci i ostateczny 26go tegoż miesiąca. Roku 1823 mca 7bra 18 dnia.

Sekretarz Pietraszewski.

O g ł o s z e n i a.

2 W skutek rezolucyj Sądu Magistratu Miasta Guberskiego Wilna, niżej podpisany urzędnik podaje do wiadomości powszechney; iż dnia 19 7bra 1823 o godzinie 9tej z rana rozpocznie się Licytacya wszelkiej ruchomości zesłego ś. p. Jana Szneydera Obywatela Wileńskiego, takowa wyprzedaż uskutecznić będzie w Ratuszu. Dnia ut supra.

Jan Buksza R. M. W.

3 Niżej podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność iż dla rozszerzenia handlu swego od 15 t. m. będzie miał skład swoich trunków w miasteczku Stołpcach, należącym do JO Xięcia Czartoryskiego. Przedają się tam wszelkie trunki hurtem według przyłączoney tu ceny win, w jego handlu w Wilnie są beczki próżne nazwane winiarki i porterówki różney miary, i wody gorzkie, do przedania. Fr. von Auer.

Kocz do przedania.

3. Kocz podróżny ze wszelkimi wygodami znajduje się do zbycia za pomierną cenę, ktoby sobie życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić do domu Wazgirda na Węgrach pod N. 1171, a tam o cenie onego można się zainformować od murgrabiego Teodora.

2 W domu W. Bukszy przy Ulicy Wileńskiej pod N. 408 znajduje się u niżej podpisanego Pantalion nowy, mahoniowy, na sześć oktaf, z mechaniką angielską, do przedania. 1823 r. miesiąca 7bra 5go dnia.

C. F. Johanson fabrykant instrumentow.

3. W domu Maxa na Trockiej ulicy położonym, znajduje się w mieszkaniu niżej podpisanego pantaleon nowy mahoniowy na sześć oktaf, z mechaniką angielską, zrobiony przez samego sprzedawcy. Jan Noak.

3. Na niemieckiej ulicy w domu Kłoca pod N. 373 u Ludwika Kraemera znajdują się do przedania Harfy do czyszczenia zboża.

O nasionach kwiatowych.

2. W sklepie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdują się preys kuranty czyli katalogi rozmaitych cebulek kwiatowych, sprzedających się w Rydze u JPana Wagnera, na które równie jako na drzewa, krzewy, różę, gwoździki i inne ogrodowe artykuły, przesyłające się jesienią i na wiosnę, przyjmują się sprawunki w domu Dobroczynności, po teyże cenie co się sprzedają w Rydze, z dodatkiem tylko kosztu za przesyłkę pieniędzy i transport z Rygi, jakowa ilość przy oddaniu sprawunku, płaci się zgóry. Wzmiankowane preys kuranty rozdają się bezpłatnie, a ogólnego katalogu cena 25 kopiejek srebrem. Przy tym się uwiadamia, iż rozmaite gatunki nasion, jakie do tychczas się sprzedawały w magazynie JP. Józefa Kopscha w Wilnie, dostarczane onemu przez JP. Wagnera, odtąd w sklepie domu Towarzystwa Dobroczynności sprzedawać się będą corocznie w świeżych gatunkach, o których swego czasu w należytej porze (to jest około Nowego Roku), uwiadomienie o cenie i gatunkach w Gazecie Kuryera Litewskiego nastąpi

2 Drażki porządne Petersburskie są do sprzedania za cenę umiarkowaną, dowiedzieć się o nich można w stancyi Profesora Znosia w kollegium ś. Jana.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, wyrokiem Szlacheckiej Opieki Białostockiego i Sokolskiego powiatów, na dniu 30 marca b. r. zapadłym, na uspokojenie pretensyi wszelkich do majątków Jasionowki, Kalinowki i dalszych w Obwodzie Białostockim położonych, dziedzictwu JW. Anny z Hrabów Starzeńskich, pierwszego zameścia Swidzińskiej, a powtórnego Orsetti uległych, przeznaczony, w tymże majątku Jasionowce odbywający się, wszystkich pretensorów i wierzycieli, a z pomiędzy tych mianowicie jakich bądź imion i nazwisk spadkobiorców zesłego Jana Swidzińskiego, i Dominika Kuczyńskiego, Dobrosielskę i Maciejewskiego, w Królestwie Polskiem zamieszkałych, dla przychodzenia ze swojemi pretensyami, oraz dłużników teyże JW. Orsetti, dla rozliczenia się w Sądzie niniejszym Exdywizorskim wzywa, a iżby osoby interessowane ze swojemi pretensyami, w dniu 6 marca przyszłego 1824 roku do tegoż Sądu Exdywizorskiego, pod utratą onych i wieczną amissyą, jawnie się obowiązują i zastrzegają. Działo się w Jasionowce 1823 roku miesiąca maja 4 dnia.

Michał Oldakowski Deputat Powiatu Białostockiego Prezydujący Exdyw. Kazimierz Krzyżanowski Assessor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatow Sztabs Rotmistrz woysk Rossyjskich Exdywizor. Assessor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatow i Exdywizor Stefan Łyszczynski. Adwokat Jan Kraszewski Exdywizorski Regent.

Zgubiony pasport.

2. Dnia 1 przeszłego miesiąca sierpnia znaleziony został w powiecie Telszewskim, w parafii janiskiej pasport wydany od Sankt-Petersburskiego Ober-Policmeystra, Hładkowa, Polskiemu poddanemu, żydowi Wolfowi Hitewiczowi, pod dniem 2 julii terażniejszego roku N 993, na wolny jemu przejazd do miasta Nitawy, i właściciela tego pasportu, po uczynioném wyszukaniu w powiecie szawelskim, nie znaleziono. Zaczem pasport ten został zachowany w Kancelaryi Wileńskiego Gubernatora Cywilnego, do zajawienia się tego żyda Hitewicza, a dla wiadomości publiczney czyni się to ogłoszenie.

2. Excerpt z Protokołu Potocznyego Ziemskiego Powiatu Mińskiego, w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego Oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu i w tejże dacie stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1823 miesiąca septembra 11 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Powiatu Mińskiego, Oświadczenie imieniem Józefa Kudzinowicza byłego Sędziego Granicznego Powiatu Pińskiego czyni się z następnego powodu. Gdy oświadczającemu się dochodzi wiadom iść, że zeszy Tytularny Sowiecnik W. JP. Jakub Marcinkiewicz oświadczeniem, testamentową dyspozycją, dokumentem plenipotencyjnym, czy też pod innym tytułem uczynionym, i w Aktach Słownickich zapisanym tranzaktem, między innymi osobami i oświadczającego się Kudzinowicza mianował i zapisał opiekunem, i do ułatwienia pozostałych po nim interessow plenipotentem. Pomimo, że również, jak innych kredytów i oświadczającego się, rozbiorowy majątku Marcinkiewicza jest process, i że z powodu nieoddania, po dekreście Sądu Exdywizorskiego w Plancie Hackiej ogłoszonym, siostry Denisa stolarza imieniem Maryanny zabranej przez Marcinkiewicza, tenże oświadczający się do Marcinkiewicza ma pretensją, z tych więc powodow jako kredytor i pretensor do majątku zesłego Sowiecnika Marcinkiewicza, a nadto przy słabości zdrowia, mając dóbę własnych do zatawienia interessow, że ani opieką majątku zesłego Jakuba Marcinkiewicza Sowiecnika, ani prowadzeniem jego interessow oświadczający się zajmować się nie może, przez niniejsze Oświadczenie ogłasza, i rzeka się. Adla powszechney wiadomości do Gazet Kuryera Liteskiego podaje. U tego Oświadczenia podpis następny Józef Kudzinowicz był Sędzia Graniczny Ptu Pińskiego.

Zgodno z Potocznym Protokulem Leonard Bartoszewicz Ziemski Ptu Mińskiego Regent.

Ze takowe Oświadczenie, może być podane do druku, poświadczam. Ignacy Buczewicz Podsekdek Ziemski Ptu Mińskiego.

3 Zeszy z tego świata JW. Adam Wierzeyski Marszałek Nowogrodzki, przez testamentowe dyspozycye, całkowity swój majątek na familią rozpisując, z kolei JP. Ignacemu Kosińskiemu pewną ilość summy przeznaczył, gdy do tej pory rzeczony JPan Kosiński w celu odebrania sobie destynowanego udziału niezgłasza się, niżej więc podpisany jako Kuzyn i mający prócz tego włożony na siebie obowiązek wyszukania JP. Kosińskiego, przez niniejszą awizacyą uprasza wszystkich, którzyby o jego przebywaniu wiedzieli, aby donieść raczyli nieraz rzeczonemu JP. Kosińskiemu o potrzebie stawienia się z prawnymi dowodami do miasta powiatowego Nowogrodka a z kolei do niżej podpisanego w majątku Krynkach mieszkającego. Dat. 1823 junii 10 dnia.

Jan Strzałka Regent Gran. Ptu Nowg.

Roku 1823 miesiąca junii 18 dnia przed

aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi powiatu Nowogrodzkiego, po sessyi Sądowej stawiając o osobicie WJPan Antoni Dąbrowski takową awizacyą do akt podał.

Ze jest w aktach świadczą Karol Jabłoński Nowog. Ziem. Akt. Regent.

Takową awizacyą, że wolno umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego poświadczam 1823 junii 20 dnia. Franciszek Pilecki Prezydent Sądu Ziem. Ptu Nowogrodz.

3 Dom w Mieście Wilnie na Ulicy Wileńskiej pod N. 707 położony do Dziedzictwa W. Alexandra Malczewskiego Podporucznika 1go Grenadierskiego pułku oddzielnego Litewskiego korpusu Woysk JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, przedtym należny, oraz na tejże ulicy część placu z pod N. 705 między Malczewskim a Grzymayłą pod budowlą drewnianą, i plac cały za Malczewskim od zanku pod N. 688 sytuowane, wprzód przez różnych posesorów Konsensowych trzymane, a następnie w roku idącym 1823 stycznia 24 dnia przez Komissją Radziwłowską w Dziedzictwo W. Ignacego Tomaszewskiego Gubernalnego Sekretarza wyprzedane; za prawami wieczysto przedaźnemi w roku 823 mca julii 13 dnia od wyż wyrażonych Malczewskiego i Tomaszewskiego wydanemi, a eorundem 14 przed aktami Magistratu Miasta Gubernskiego Wilna przyznaniem, przez nas niżej podpisanych wiecznością nabyte zotały; jeżeli więc kto ma iakiekolwiek tak do domu jako też do pomienionych placów pretensye, obowiązany jest o takowych, niżej podpisanych w przeciagu trzech miesięcy, licząc od dity terażniejszey, pod upadkiem stosunku uwiadomić. W jakowym celu i zamieszcza się niniejsza tak w Kuryerze Litewskim jakoteż i gazecie Warszawskiej trzykrotna awizacya. Dat w Wilnie roku 1823 7bra 14 dnia.

Adam Baranowicz Guberski Sekretarz.

Zofia z Bodzianowskich Baranowiczowa.

Nielronną przyiąć awizacyą do druku. Wincenty Malinowski. P. B. M. W.

3 Został wydany oblg od s p. Rafała Jelenkiego Sędziego Mozyrskiego na sumę 5000 rub. srebr. za którym oblgem w imieniu starozakonnego Mejera Michelowicza Arenzona ultimarna w Grodzie Ptu Zawil. w roku 1822 na majątku Skorbucianach przewidziona została konwicya, lecz jak oblgu takowego, tak też i całkowitego procederu oraz nastaley tradycyi z mocy swego już dawno zrzeczenia się, nie jest Mejer właścicielem, o czem dla trzykrotnego awizowania do Gazet Kuryera Litewskiego podaje. Dat 1823 7bra 13 dnia.

Takowe ostrzeżenie podpisałem Konstanty Karłowicz Adw. Subsell. Trock.

Roku 1823 miesiąca septembra 13 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego stawiając obecnie WJP. Konstanty Karłowicz Adwokat Subsell. Ptu Trockiego takowe ostrzeżenie do Protokołu wpisać podał i w onym własnorecznie rozpisal się. Przyjąłem do Akt i że przez Redakcyą do druku zamieszczone takowe oświadczenie bydz może poświadczam Jan Zienkowiec Wileń. Ziem. skij Regent.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 września rubel srebrny 3 rub 78 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 74, stary r. 11 kop. 65, imperyal r. 63 kop. 70 $\frac{1}{2}$